

„Jak znaleźć słonia”

JAK SŁOŃ WYGLĄDA WIEDZĄ TO WSZYSCY:

MA NOGI NICZYM PNIE DRZEWA,

KŁY, WIELKIE USZY I DŁUGĄ TRĄBĘ.

LECZ GDZIEŻ TO ON SIĘ PODZIEWA?

Na kolejnym spotkaniu online z naszymi najmłodszymi czytelnikami z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Gorlicach przeczytałam dwie książki Bartłomieja Brosza: *Jak znaleźć słonia* i *Przydałby mi się wieloryb*. Te niezwykle, wierszowane publikacje wydane przez wydawnictwo Adamada posłużyły nam do rozmowy o zwierzątkach domowych. Jak mogłoby wyglądać życie dziecka gdyby w domu nagle pojawił się słoń lub wieloryb? W dziecięcych marzeniach wszystko jest możliwe, nawet zabawa w chowanego z takimi ogromnymi zwierzętami. A gdyby tak rodzice zgodzili się przygarnąć wieloryba, mógłby zapewnić wszystkim domownikom doskonałą zabawę o każdej porze roku. Taki zwierzak przydałby się także w przedszkolu, na placu zabaw.... Fajnie było poczytać, porozmawiać i pomarzyć z pomysłowymi przedszkolakami .

